Niech żyje ZSRR – kraj zwycięskiego socjalizmu, twierdza pokoju i wolności narodów!

Wyd. A
Rok II.
Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
Cena 5 złotych
Nr 115 (221)

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemyśl — Krosno, czwartek, 27 kwiecień 1950

Sejm Ustawodawczy RP uchwalił ustawę o ustanowieniu

1 Maja świętem państwowym

WARSZAWA. 80 POSIEDZENIE SEJMU USTAWODAWCZEGO RP OTWORZYŁ WICEMARSZAŁEK BARCIKOWSKI, ZAWIADAMIAJĄC IZBĘ, ŻE MARSZAŁEK SEJMU USTAWODAWCZEGO OTRZYMAŁ OD PREZESA RADY MINISTRÓW ZARZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ Z DNIA 21-GO KWIETNIA 1950 R. W SPRAWIE ZWOŁANIA SEJMU USTAWODAWCZEGO NA NADZWYCZAJNĄ SESJĘ WIOSENNĄ 1950 R.

Na podstawie powyższego zarządzenia zwołane zostało dzisiejsze posiedzenie Sejmu.

Po załatwieniu formalności wstępnych, przewodniczący udzielił głosu posłowi Kubiakowi (PZPR), który złożył sprawozdanie Komisji Pracy i Opieki Społecznej o poselskim projekcie ustawy o ustanowieniu dnia 1 maja świętem państwowym, zamieszczonym we wniosku klubu poselskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W dyskusji pierwszy przemawia **pos. Lukrec (SD).** Mówca podkreśla, że podniesienie święta 1 maja do najwyższej rangi święta Państwowego zamyka niejako ten okres, który charakteryzował się walką o sprawiedliwy ustrój, a otwiera etap radosnego budownictwa.

Kończąc, mówca oświadcza, że w imieniu Stronnictwa Demokratycznego wypowiada się za przyjęciem tej ustawy.

Pos. Pokrzywa (ZSL) wskazując, że 60 lat święta 1 maja jest historią walk przeciw międzynarodowej reakcji podkreśla, że obok haseł robotniczych wysuwano w tych dniach hasła mas pracujących wsi, a przede wszystkim żądanie odebrania ziemi obszarnikom i oddania jej chłopom. 1 maja był więc wyrazem walki robotników i chłopów przeciwko uciskowi kapitalistów i obszarników, walki o rząd robotniczo-chłopski.

Wyrażając swą radość ze zwycięstwa idei, które w dniach święta 1 maja wysuwały masy pracujące, mówca podkreśla, że dziś święto majowe staje się bojowym przeglądem sił, walczących o zwycięstwo pokoju. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe — oświadcza **pos. Pokrzywa** — przyłącza się do głosu wnioskodawców klubu poselskiego PZPR, aby dzień 1 maja stał się w Polsce Ludowej świętem ogólnonarodowym. Będzie to wyrazem uznania dla tych, którzy swą

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Przemówienie posła tow. Kubiaka

Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Sejmowej Pracy i Opieki Społecznej mam zaszczyt przedstawić, projekt ustawy o ustanowieniu dnia 1 maja dniem święta państwowego.

Sześćdziesiąt lat temu na zew „Proletariatu" po raz pierwszy w dniu 1 maja wyszedł na ulicę Warszawy robotnik polski, aby manifestować przeciwko wyzyskowi krwiożerczego kapitału, przeciwko ciemiężeniu robotnika polskiego, strajkiem zamanifestował swą solidarność z robotnikami wszystkich krajów. Wiele lat upłynęło od pierwszych manifestacji 1-majowych w Warszawie, Łodzi, Żyrardowie, Zagłębiu Węglowym.

„Gdy padnie carat — przekonamy Was, że między narodem rosyjskim i polskim nie ma nienawiści. Istniała ona tylko między panami, z którymi nic wspólnego nie mamy".

Dzięki ofiarności klasy robotniczej, nowemu socjalistycznemu stosunkowi do pracy, wykonaliśmy zwycięsko 3-letni plan gospodarczy i z wiarą i entuzjazmem weszliśmy w pierwszy rok planu 6-letniego. Zniknęło bezpowrotnie widmo głodu i bezrobocia.

Dzień 1 maja w wolnej i niepodległej Polsce, wyzwolonej z ucisku i niewoli kapitalistycznej, przestał być dniem walki mas wyzyskiwanych i uciśnionych. Klasa robotnicza Polski, dziś potężna i zjednoczona, stała się przodownikiem wolnego narodu, budującego nowe życie w oparciu o bratnią pomoc i doświadczenia Związku Socjalistycznych Republik Rad.

Dla zadokumentowania historycznych zwycięstw klasy robotniczej w Polsce i krajach demokracji ludowej — na których czele kroczy wielki i potężny Związek Socjalistycznych Republik Rad, kierowany przez wielką Partię Bolszewików, partię Lenina i Stalina.

Dla zadokumentowania faktu, że Państwo Polski Ludowej urzeczywistnia te wielkie cele, o które walczyła w dniu 1 maja polska klasa robotnicza i o które dziś jeszcze walczy proletariat w krajach kapitalistycznych,

Dla zadokumentowania naszej głębokiej czci dla ofiar poległych podczas walk polskiego i światowego proletariatu o obalenie władzy kapitalistów i obszarników,

Dla zadokumentowania potężnej mobilizacji naszych mas pracujących miast i wsi, milionów obywateli partyjnych i bezpartyjnych wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która prowadzi naród polski ku socjalizmowi, stwierdzając jednocześnie, iż w Polsce wyzwolonej od ucisku fabrykantów, kapitalistów i obszarników, w Polsce, kierowanej przez rewolucyjną partię klasy robotniczej, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — dzień 1 maja, dzień święta klasy robotniczej w praktyce od 6 lat, stał się świętem ogólnonarodowym, świętem państwowym.

Proszę o przyjęcie ustawy o ustanowieniu dnia 1 maja świętem państwowym. (Oklaski).

Postępy chińskich wojsk ludowych na wyspie Hainan

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi, że armia ludowa wyzwoliła na wyspie Hainan miasto Menczeong, ważny punkt strategiczny, położony o 60 klm. na południowy Wschód od stolicy wyspy — Hoihou.

W toku walk w ostatnich dniach wojska ludowe wzięły do niewoli około 5 tysięcy żołnierzy i oficerów Kuomintangu.

Każdy ZMP-owiec
prenumeruje i czyta
„Sztandar Młodych"

Klasa robotnicza Polski pozdrawia Was, wiernego ucznia wielkiego Stalina

Depesza przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta do sekretarza generalnego KPF tow. Maurice Thorez'a

WARSZAWA. Przewodniczący KC PZPR Tow. Bolesław Bierut wystosował do sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej tow. Maurice Thorez'a następującą depeszę:

DO
TOWARZYSZA MAURICE THOREZ'A
SEKRETARZA GENERALNEGO
FRANCUSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ
PARYŻ

Drogi Towarzyszu!

Z okazji 50-lecia Waszych urodzin przesyłamy Wam najserdeczniejsze życzenia długich lat zdrowia i pomyślnej pracy dla dobra ludu francuskiego, międzynarodowego ruchu robotniczego i sprawy pokoju.

Imię Wasze, związane jest ściśle ze wspaniałym rozwojem Francuskiej Partii Komunistycznej, która wychowana w duchu marksizmu — leninizmu stała się awangardą ludu pracującego Francji i potężną siłą w służbie postępu i demokracji. W czasie wojny Francuska Partia Komunistyczna prowadziła masy ludowe Francji do walki wyzwoleńczej z okupantem hitlerowskim, a dziś mobilizuje ona je do walki o pokój i niepodległość Waszej pięknej ojczyzny.

Wasze pamiętne słowa, wypowiedziane w imieniu partii ludu francuskiego, że „naród francuski nigdy nie będzie prowadził wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu", stały się groźnym ostrzeżeniem dla imperialistycznych podżegaczy wojennych i zasłużyły się dobrze sprawie pokoju.

Klasa robotnicza Polski pozdrawia Was jako wiernego ucznia wielkiego Stalina — wodza mas pracujących całego świata. Cenimy ona Wasze usilne dążenie do jedności francuskiej klasy robotniczej oraz Waszą konsekwentną walkę przeciwko zdrajcom i odszczepieńcom ruchu robotniczego, przeciwko trockistowsko - titowskim agentom imperializmu.

Masy pracujące Polski widzą w Was niezmordowanego orędownika przyjaźni pomiędzy ludem francuskim a ludem polskim, związanymi wspólną walką o pokój i postęp.

Lud polski widzi w Was godnego reprezentanta najlepszych tradycji rewolucyjnych ludu francuskiego, z którego wyszliście i któremu ofiarnie służycie. Lud Polski ufa niezłomnej woli ludu francuskiego obrony pokoju. Z tą doniosłą walką jednoczą się serdeczne uczucia braterskiej solidarności najszerszych mas narodu polskiego. Jesteśmy przekonani, że Francuska Partia Komunistyczna spełni z honorem swe historyczne zadanie w tej walce dla dobra Francji i wszystkich narodów miłujących pokój.

BOLESŁAW BIERUT
PRZEWODNICZĄCY KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ.

Przed 50 rocznicą urodzin tow. Maurice Thorez'a

GENEWA. Partie Komunistyczne Japońska, Norweska, Szwajcarska, Brytyjska i Grecka oraz Rumuńska Partia Robotnicza przesłały tow. Thorezowi telegramy gratulacyjne w związku ze zbliżającą się 50 rocznicą jego urodzin. Komitet Centralny Greckiej Partii Komunistycznej wspomina w przesłanym telegramie akty solidarności Komunistycznej Partii Francji pod przewodnictwem tow. Thoreza i narodu francuskiego z walką ludu greckiego przeciw imperialistom, usiłującym przekształcić Grecję w bazę agresji.

Olbrzymie tłumy zwiedzają codziennie w Ivry wystawę podarków, przesłanych tow. Thorezowi z całej Francji na jego 50 urodziny. Spośród osób zwiedzających wystawę we wtorek, 32 osoby zgłosiły przystąpienie do Francuskiej Partii Komunistycznej.

Masy pracujące ZSRR i krajów demokracji ludowej witają 1-Maj wspaniałymi sukcesami socjalistycznego współzawodnictwa

Masy pracujące Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej uroczyście i radośnie przygotowują się do obchodów święta 1-majowego Z miast i wsi, z ośrodków przemysłowych, z kopalń i hut, z ośrodków maszynowo-traktorowych i zagłębi naftowych napływają meldunki o przebiegu współzawodnictwa przedmajowego, wiadomości o wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia wielkiego święta solidarności mas pracujących całego świata.

ZWIĄZEK RADZIECKI

Ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego napływają meldunki o olbrzymim rozmachu pierwszomajowego współzawodnictwa socjalistycznego. Liczne zespoły robotnicze przekraczają systematycznie normy produkcyjne, notując poważne osiągnięcia w dziedzinie oszczędności materiałów, surowców i paliwa. Dziesiątki zakładów przemysłowych produkuje już na poczet planu czerwcowego i lipcowego. Wiele kopalń wydobywa węgiel na poczet planu czerwcowego.

Poważne sukcesy produkcyjne osiągają również we współzawodnictwie przedmajowym pracownicy radzieckiego przemysłu naftowego. Za przykładem Lidii Korabelnikowej — inicjatorki wielkiego ruchu o oszczędności surowców i materiałów pomocniczych wiele fabryk wprowadziło tzw. dni oszczędnościowe, w których pracować będą wyłącznie na surowcu zaoszczędzonym.

Wysokie wskaźniki wydajności pracy osiągnęli hutnicy wielkich zakładów metalurgicznych Zaporożstal.

* * *

WĘGRY

W Węgierskiej Republice Ludowej czynione są ostanie przygotowania do uroczystych obchodów pierwszomajowych.

Z całego kraju napływają meldunki o wykonaniu zobowiązań podjętych przez masy pracujące Węgier dla uczczenia wielkiego święta 1-majowego.

BUŁGARIA

Olbrzymiego rozmachu nabrało w Bułgarii współzawodnictwo pierwszomajowe. Robotnicy fabryk walczą o przedterminowe wykonanie kwietniowego planu produkcji.

Brygada Swilenowa w Sofijskich Zakładach Budowy Maszyn daje produkcję wyłącznie najwyższej jakości.

Dokerzy Antwerpii nie chcą być najmitami podżegaczy wojennych

BRUKSELA. Dokerzy Antwerpii zastrajkowali na znak protestu przeciwko skierowaniu broni amerykańskiej do portów belgijskich oraz przeciwko projektom, mającym na celu przeforsowanie powrotu b. króla Leopolda III na tron. Ponadto strajkujący wysunęli szereg postulatów ekonomicznych.

Pozdrawiamy bratnie narody krajów demokracji ludowej!

Podwojenie produkcji hutnictwa polskiego

zapewni Nowa Huta

budowana dzięki braterskiej pomocy ZSRR

WARSZAWA. Olbrzymi rozwój gospodarki narodowej w planie 6-letnim wymaga znacznego zwiększenia potencjału produkcyjnego przemysłu hutniczego. Jest to konieczne do rozbudowy potężnego przemysłu wytwórczości narzędzi i środków produkcji, decydującego o rozbudowie i rekonstrukcji wszystkich gałęzi przemysłu. W związku z tym koniecznością stała się budowa nowej huty o dużej zdolności produkcyjnej.

Polska nie była w stanie własnymi siłami dokonać tak potężnych inwestycji. W tej sytuacji przyszedł nam z braterską pomocą Związek Radziecki, który w ramach umowy z 1948 r. o dostawach urządzeń przemysłowych na kredyt, dostarczy nam urządzenia produkcyjne i przemysłowe nowej huty wraz z kompletną dokumentacją techniczną dla jej budowy.

Potrzeba budowy wielkiej nowej huty spowodowana jest w dużym stopniu koniecznością nadrobienia opóźnienia rozwojowego przedwojennego zacofanego hutnictwa polskiego. Hutnictwo sprzed 1939 r., opanowane przez rodzimy i obcy kapitał, było słabe i nie miało perspektyw rozwoju. Dopiero po uspołecznieniu podstawowych środków produkcji w Polsce Ludowej nastąpił niespotykany w historii naszego narodu rozwój sił wytwórczych, w oparciu o które można było wykonać poważne zadania 3-letniego planu odbudowy gospodarczej — również na odcinku hutnictwa.

W wyniku rozbudowy i rekonstrukcji polskiego hutnictwa uzyskaliśmy w 1949 r. zwiększenie produkcji stali w stosunku do okresu przedwojennego o ponad 60 proc. W ramach środków pieniężnych i materiałowych, preliminowanych na intensyfikacje hutnictwa żelaza w planie 6-letnim nastąpi potężna rozbudowa istniejących hut, w wyniku której produkcja ulegnie podwojeniu.

Niezależnie od tego prowadzone są w okolicach Krakowa prace wstępne nad budową tzw. Nowej Huty, która otrzyma urządzenia produkcyjne ze Związku Radzieckiego. Pod koniec 6-lecia przewiduje się rozpoczęcie budowy innych potężnych hut. Zdolność produkcyjna nowej huty znacznie przewyższy naszą produkcję przedwojenną i w podstawowych produktach będzie bliska łącznej zdolności produkcyjnej całego obecnego polskiego hutnictwa żelaza.

Nowa Huta — dzięki radzieckim urządzeniom — będzie nowoczesnym obiektem przemysłowym, budowanym z uwzględnieniem najnowszych zdobyczy przodującej techniki ZSRR i wykorzystaniem całego postępu, jaki dokonał się do chwili obecnej na odcinku metalurgii. Pod względem nowoczesności i poziomu technicznego nie będzie ona ustępować najbardziej przodującym zakładom metalurgicznym na świecie.

Pomoc Związku Radzieckiego w budowie Nowej Huty posiada ogromną wagę, nie tylko w zakresie urządzeń produkcyjnych, ale również w zakresie dokumentacji technicznej, którą opracowują najwybitniejsi fachowcy radzieccy — m. in. zespół radzieckich inżynierów i techników, złożony z kilkuset osób. Otrzymaliśmy już projekt wstępny huty. Jeszcze w br. otrzymamy dalszą dokumentację tj. projekt techniczny.

Żadne z naszych krajowych biur projektów, a w tej liczbie i istniejące przy przemyśle hutniczym Biuro Projektów, liczące około 500 inżynierów i techników, nie było w stanie wziąć na siebie tak odpowiedzialnego zadania.

Obok Nowej Huty powstanie wielkie socjalistyczne, obliczone w przyszłości na 100.000 mieszkańców miasto robotnicze o nowoczesnej architekturze. Będzie to pierwsze od nowa zbudowane robotnicze miasto w Polsce Ludowej.

Na dużej przestrzeni budowy zespołu Nowej Huty zastosowane zostaną najnowocześniejsze metody budownictwa. Powstaną dodatkowe fabryki i zakłady obsługujące, jak cegielnie, kamieniołomy, kombinat prefabrykacji, fabryka materiałów ogniotrwałych itp.

Opracowaniem projektów budowy miasta zajmuje się specjalne Biuro Zakładu Osiedli Robotniczych — setki polskich inżynierów, urbanistów, ekonomistów i innych specjalistów.

Roboty wstępne przy budowie Nowej Huty podjęły przedsiębiorstwa budowlano-montażowe, m. in. znane z trasy W—Z „Betonstal" i „Mostostal".

W ciągu kilku lat, pod koniec planu 6-letniego na terenach podkrakowskich wsi wyrośnie olbrzymi kombinat przemysłowy i nowoczesne miasto-widome, potężne symbole socjalistycznego budownictwa i rozwoju Polski Ludowej, czołowy obiekt planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Budowa Nowej Huty wykonana zostanie rękami wielu tysięcy polskich robotników, techników i inżynierów. jej produkcja służyć będzie dalszej pokojowej rozbudowie kraju. Nowa Huta da miliony ton stali i żelaza, które inne zakłady przetworzą na: elementy budowlane, obrabiarki, traktory, samochody i lokomotywy, maszyny rolnicze i narzędzia dla dalszego podnoszenia produkcji i stopy życiowej polskich mas pracujących.

Komunikat Komunistycznej Partii Belgii

dotyczący „sprawy królewskiej"

BRUKSELA. Z związku z przeciągającym się kryzysem rządowym, spowodowanym przez problem powrotu b. króla Leopolda III na tron — Biuro Polityczne Komunistycznej Partii Belgii opublikowało komunikat, w którym stwierdza, że tzw. „sprawa królewska" stanowi dominujący problem wewnętrznej polityki Belgii.

Problem ten wszedł w nową fazę, albowiem po ostatnim orędziu b. króla widoczna jest tendencja Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej, Liberalnej i Socjalistycznej dojścia do porozumienia tj. wyrażenia zgody na powrót Leopolda III.

Jest to wynik nacisku imperialistów amerykańskich, którzy ze wszelką cenę pragną uniknąć rozłamu w łonie swych agentów w Belgii. Biuro Polityczne demaskuje haniebną kapitulację przywódców Partii Socjalistycznej oraz Powszechnej Federacji Belgijskich Związków Zawodowych. Biuro Polityczne wzywa lud pracujący Belgii do bezkompromisowej walki przeciwko powrotowi Leopolda III na tron.

Zmiany w rządzie czechosłowackim

PRAGA. Agencja CTK donosi:

Prezydent Republiki Klement Gottwald, na wniosek premiera Antonina Zapotocky'ego zwolnił generała Ludwika Svobodę ze stanowiska ministra Obrony Narodowej oraz mianował go wicepremierem i powierzył mu kierownictwo Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Sportu (przy czym minister Informacji V. Kopecky został zwolniony z kierownictwa tego urzędu).

Równocześnie dr. Aleksy Cepicka został mianowany przez prezydenta — ministrem Obrony Narodowej i zwolniony z zajmowanych dotychczas stanowisk ministra Sprawiedliwości oraz kierownika Państwowego Urzędu Spraw Kościelnych. Wicepremierowi Zdenkowi Fierlingerowi powierzono kierownictwo Państwowego Urzędu Spraw Kościelnych ,a kierownik wydziału w Kancelarii Prezydialnej dr. Stefan Rais został mianowany ministrem Sprawiedliwości.

Ukazał się

nr 1 zeszytów historycznych
„Nowych Dróg"

Treść:

JÓZEF STALIN — Przyczynek do zagadnienia strategii i taktyki komunistów rosyjskich (rozdział II).
UWAGI J. STALINA, S. KIROWA, A. ZDANOWA — o konspektach podręczników „Historia ZSRR" i „Historia Nowożytna".
B. GREKOW — Stalina nauka historii.
W. JACUNSKI — Lenin jako historyk — ekonomista.
B. PORSZNIEW — Obecny etap teorii marksistowsko - leninowskiej o roli mas w rewolucji.
CH. HILL — Dorobek angielskich historyków - marksistów w dziedzinie historii Anglii XVI i XVII wieku.
Zagadnienie periodyzacji historii (z dyskusji w radzieckiej nauce historycznej).
K. BAZYLEWICZ — Próba periodyzacji historii ZSRR okresu feudalnego.
N. DRUŻYNIN — o periodyzacji historii stosunków kapitalistycznych w Rosji.

Materiały i dokumenty:

Zadania historyków radzieckich w walce z przejawami ideologii burżuazyjnej (Woprosy historii, nr 2, 1949 r.).
Zadania historyków radzieckich w dziedzinie historii nowożytnej i najnowszej (Woprosy historii, nr 3, 1949 r.).
Rewolucja listopadowa i jej nauka dla niemieckiego ruchu robotniczego (uchwała Zarządu Głównego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z dnia 16 września 1948 r.).
Program historii nowożytnej wyższej szkoły partyjnej przy KC WKP(b).
Cena 100 zł.

Posiedzenie Sejmu RP.

(Ciąg dalszy ze strony 1)

walką doprowadzili do zwycięstwa sił postępu w Polsce.

W głosowaniu, przy burzliwych owacjach całej Izby, Sejm uchwalił jednomyślnie w drugim i w trzecim czytaniu ustawę o ustanowieniu dnia 1 maja świętem państwowym.

W następnym punkcie porządku dziennego **poseł Albrecht (PZPR)**, w imieniu Komisji Oświaty i Nauki, zreferował projekt ustawy o utworzeniu urzędu ministra Szkół Wyższych i Nauki. Mówca stwierdził, że ustawa ta ma zasadnicze znaczenie w obliczu zadań, stojących przed polską nauką i szkolnictwem wyższym w okresie budowy podstaw socjalizmu.

Mówca zakończył stwierdzeniem, że utworzenie Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki powinno ułatwić i przyspieszyć wypełnienie wszystkich omówionych zadań, przekształcając nasze wyższe uczelnie i zakłady naukowe w kuźnie prawdziwej nauki, służącej sprawie pokoju i budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

Po ożywionej dyskusji w której głos zabierali poseł Kulczyński (SD), i poseł Michałowski (ZSL) Sejm uchwalił rządowy projekt ustawy jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu.

W dalszym ciągu porządku dziennego Izba uchwaliła 5 projektów ustaw rządowych z poprawkami odpowiednich komisji.

Na tym 80 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego zostało zamknięte. O terminie następnego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego nastąpią oddzielne zawiadomienia.

Młodzież polska spotęguje swój udział w walce o pokój

Obrady prezydium ZG ZMP w Warszawie

WARSZAWA. W dniu 25 bm. obradowało w Warszawie prezydium Zarządu Głównego ZMP z udziałem przewodniczących Zarządów Wojew. i centralnego aktywu Związku. W czasie obrad omówiono aktualną sytuację polityczną i wynikające z niej zadania młodzieży. Prezydium jednomyślnie poparło apel sesji sztokholmskiej Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i uchwały prezydium Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, wzywając całą młodzież polską do aktywnej walki o pokój.

Prezydium nakreśliło formy włączenia się młodzieży do walki o pokój: wzmocnienie siły gospodarczej i obronnej ludowej ojczyzny, walka o wzmożenie dyscypliny pracy, walka z bumelanctwem, ruchu nowatorstwa i racjonalizacji pracy, walka o wyższe kwalifikacje młodzieży pracującej, o mechanizację i wyższe formy gospodarowania w rolnictwie, walka uczniów i studentów o podniesienie wyników nauki i lepsze przygotowanie się do pracy dla kraju, upowszechnienie wychowania fizycznego.

Przyjazd francuskich związkowców

na uroczystości 1-Majowe do Warszawy

WARSZAWA. Dnia 25 bm. na zaproszenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej i Centralnej Rady Związków Zawodowych przybyła do Warszawy delegacja francuskich Zw. Zawodowych i działaczy postępowych. Delegacja uczestniczyć będzie w uroczystościach, związanych z obchodem święta 1 maja, po czym weźmie udział w wycieczce po Polsce.

W delegacji bierze udział: **Anna Gacon** — przedstawicielka kobiet francuskich, **Joanny Berlioz** — przedstawiciel Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Francji i korespondent mies. „Democratie Nauvelle", **Francois Custos** — korespondent pisma „Chretiens Progressistes", **Rene Balester** — przedstawiciel Tow. Przyjaźni Francusko-Polskiej, **Rene Briou** — korespondent „Humanite", **Helene Chartier** — William Grossin — ekonomista „France Nouvelle", **Courtois** — przedstawiciel francuskiego ruchu oporu oraz przedstawiciele francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy: **Andre Langlois** z Federacji Robotników Portowych i Dokerów, **Pierre Maze** — robotnik budowlany, brat zastrzelonego w Brest uczestnika manifestacji robotniczej, **Georges Avril** z Federacji Metalowców, **Pierre Feltz** z Federacji Metalowców, **Lucien Souville** z Federacji Robotników Rolnych, **Joseph Gaca, Andrea Clericq** oraz Serge Degeneve z Federacji Robotników Włókienniczych.

POROZUMIENIE i jego pełna realizacja

Poniżej zamieszczamy artykuł A. Kubackiego, drukowany w „Trybunie Ludu" pt. „Porozumienie i jego pełna realizacja".

Porozumienie zawarte między Rządem RP a Episkopatem odbiło się głośnym echem w opinii publicznej. Treść porozumienia krzyżując plany wrogów Polski Ludowej, wyraźnie wprowadziła ich w zakłopotanie. Chodziło im o to, aby w kraju naszym siać zamęt i dywersję, aby wierzących przeciwstawiać władzy ludowej. Sytuacja kościoła w Polsce przeczyła i przeczy pod każdym względem wyssanym z palca wymysłom, kolportowanym przez wrogą propagandę. Porozumienie z 14 kwietnia jest najbardziej wymownym dowodem zakłamania tej propagandy. Konsoliduje ono jeszcze bardziej społeczeństwo wokół władzy ludowej, wzmacnia siły pokoju.

Rząd od początku stawiał tezę, że nie ma i nie może być w Polsce podziału na wierzących i niewierzących, ponieważ wszystkich uczciwych, patriotycznie nastawionych Polaków bez względu na ich stosunek do spraw wiary, łączy dziś wspólna praca dla dobra ludowej ojczyzny.

Stanowisko naszego Rządu w tej sprawie podzielają najszersze masy ludowe Polski. Dały one skuteczny odpór wszelkim próbom wzniecania waśni na tle religijnym i przeciwstawiły się zdecydowanie usiłowaniom zmierzającym do wytworzenia szkodliwych linii podziału w naszym społeczeństwie.

Zawarte porozumienie jest wyrazem niepowodzenia tych prób i usiłowań, mających na celu zahamowanie tempa naszego budownictwa, prób i usiłowań inspirowanych przez wrogie Polsce czynniki zagraniczne.

Porozumienie to jest wynikiem konsekwentnej polityki Rządu w stosunku do wierzących, daje świadectwo jej słuszności i realizmu.

Do zawarcia układu przyczynił się także rosnący na sile ruch księży — patriotów. Ich walka o uregulowanie stosunków między Państwem i kościołem na platformie zgodnej z racją stanu Polski Ludowej spotkała się z szerokim echem wśród wierzących i odegrała swą rolę w wytworzonej sytuacji, w której doszło do podpisania porozumienia. Zapewniając kościołowi szereg uprawnień, z których i przedtem korzystał — porozumienie nakłada nań obowiązek nauczania w duchu „poszanowania prawa i władzy państwowej", jak również nawoływania wiernych do „wzmożonej pracy nad odbudową kraju i podniesieniem dobrobytu narodu". Wiąże się z tym także pkt. 6 porozumienia, w myśl którego „Episkopat wyjaśni duchowieństwu, aby nie przeciwstawiało się rozbudowie spółdzielczości na wsi".

Przystąpiliśmy już do socjalistycznej przebudowy wsi, do zakładania spółdzielni produkcyjnych. Tym wielkim problemem żyć będzie jeszcze przez szereg lat wieś polska i cały kraj. Zobowiązanie Episkopatu w sprawie zakazu jakichkolwiek wystąpień ze strony duchownych przeciw spółdzielczości, utrudni wrogom klasowym i obcym agenturom nadużywania kościoła i religii do walki przeciw spółdzielczości produkcyjnej na wsi.

Porozumienie z 14 kwietnia odpowiada istotnym potrzebom naszego kraju, wzmacnia jego siłę. I dlatego właśnie wrogie nam ośrodki za granicą będą się starały za wszelką cenę nie dopuścić, aby było ono realizowane przez duchowieństwo. Koła watykańskie, orientujące się na rewizjonistach niemieckich, nie szczędzą wysiłków, aby taki cel osiągnąć. Wroga propaganda w dalszym ciągu judzi i rzuca oszczerstwa na temat położenia kościoła w Polsce.

Realizacja porozumienia stanowić będzie przełom w stosunkach między hierarchią kościelną a Państwem. — Lojalnej i pełnej realizacji zawartego porozumienia oczekuje społeczeństwo od Episkopatu.

A. KUBACKI.

O NOWE NORMY W BUDOWNICTWIE

Przy budowie gmachu Urzędu Statystycznego prowadzonej przez PPB Nr 1 w Warszawie pracują 3 zespoły biorące udział we współzawodnictwie o tytuł najlepszego zespołu budowlanego w Polsce. Na zdjęciu jedna z przodujących na budowie grup ciesielskich.

„Obecne normy techniczne nie odpowiadają już rzeczywistości, pozostały w tyle i stały się hamulcem dla naszego przemysłu.

Aby zaś nie hamować naszego przemysłu trzeba je zastąpić nowymi, wyższymi normami technicznymi. Nowi ludzie, nowe czasy -- nowe normy techniczne".

(Z przemówienia Józefa STALINA na I Naradzie Stachanowców w roku 1933).

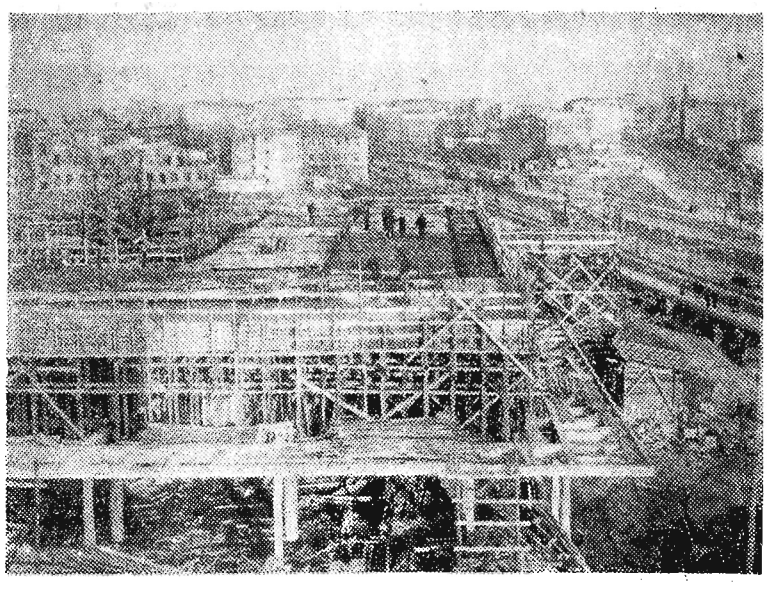

Dzięki zastosowaniu nowych systemów pracy zespołowej powstają w szybkim tempie nowe gmachy. Na zdjęciu budowa nowego dzielnicowego Domu Towarowego w Warszawie na Woli przy osiedlu Młynów.

Andrzej Wróbel

murarz - przod. pracy

Zwiększyć normy w pracach zespołowych o 25 proc.

Początkowo pracowałem przy murarce sam, według starego systemu pracy indywidualnej. Osiągałem wówczas do 180 proc. normy. Nazywało się to, osiąganiem wspaniałych wyników. Niemniej jednak stale dążyłem do ich poprawy.

Czytając gazety, dowiedziałem się z nich o wprowadzeniu nowego systemu trójkowego. Bliższe zapoznanie się z systemem, a następnie PIERWSZA PRÓBA W ZUPEŁNOŚCI PRZEKONAŁY MNIE O WYŻSZOŚCI PRACY ZESPOŁOWEJ. Rezultat, jaki wówczas osiągnąłem w postaci wykonania normy w 760 proc. był zbyt wymownym. Od tego czasu, tj. od czerwca 1949 r. organizuję trójki na wszystkich budowach PPB, oraz często pobijałem własne rekordy.

Przy budowie bloków ZOR uzyskałem 1200 proc. normy, a już 5 września 1949 r. wykonałem 1.980 proc. normy i POBIŁEM MURARSKI REKORD POLSKI.

Jasnym jest zupełnie, że dotychczasowa norma, oparta na przestarzałym już systemie pracy, jest niesłuszna przy systemie trójkowym czy nawet dwójkowym. Jest to nawet niesprawiedliwe dla tych, którzy pracują indywidualnie, bo przecież wszyscy dobrze wiemy, że murarz pracujący w pojedynkę nigdy nie wyrobi tyle, ile pracujący w zespole. Przy pracach zmechanizowanych i prowadzonych nowym systemem należałoby wprowadzić inne normy, bowiem przeciętne wykonywanie normy w systemie trójkowym w ok. 700 proc. jest krzywdzące dla tych co pracują w pojedynkę.

Sądzę, że ZWIĘKSZENIE NORMY OK. 25 PROC. PRZY PRACACH ZESPOŁOWYCH BYŁOBY BARDZIEJ ODPOWIADAJĄCE ROBOTOM PROWADZONYM WEDŁUG NOWYCH METOD.

Uzyskiwanie zbyt wysokich norm wpływało często ujemnie na murarzy, którzy współzawodnictwo potraktowali jedynie jako możność uzyskiwania wysokich zarobków, wskutek czego szukali takich budów, na których dawało wyrobić się dużo ponad normę. Wywierało to również często ZŁY WPŁYW NA SZKOLENIE SIĘ MŁODYCH KADR MURARSKICH, bowiem pomocnicy murarscy pchali się do murarzy, którzy znaleźli się na „dobrej" robocie. Murarz więc, który był w pogoni za robotą „dobrą" przeważnie nie zwracał uwagi na szkolenie swego pomocnika traktował go jako jeden ze środków pozwalających mu uzyskać wysoką normę. Uczeń zaś osiągając siłą rzeczy dobrą płacę, mało zwracał uwagi na uczenie się zawodu a raczej solidaryzował się ze swoim majstrem w uzyskiwaniu wysokich norm.

Nic więc dziwnego, że wielu młodych traktować zaczęło zawód murarski z punktu widzenia łatwizny zarobkowania.

Dlatego sądzę, że ZMIANA NORM WPŁYNIE NIE TYLKO DODATNIO NA WYTRAWNYCH MURARZY, ALE I NA NASZ MŁODY NARYBEK.

ANDRZEJ WRÓBEL

Edward Demski

kier. działu technicznego

Przodownicy pracy i racjonalizatorzy domagają się zmiany przestarzałych, kapitalistycznych norm

Budujemy nową Polskę. Budujemy ją w tempie, które daleko prześcignęło przysłowiowe tempo amerykańskie. **Na miejscu gruzów, zgliszcz czy pustych przestrzeni, wyrastają coraz nowe gmachy.**

Polska Ludowa — za najwyższe dobro uważa człowieka i jego pracę.

Dlatego dziś w budownictwie dąży się do mechanizacji pracy, wykorzystuje się wszelkie pomysły racjonalizatorskie i wynalazki — przez to ZWIĘKSZA SIĘ WYDAJNOŚĆ PRACY, NIE POWIĘKSZAJĄC WYSIŁKU LUDZI.

Inaczej wyglądały te sprawy w Polsce sanacyjnej. Praca ludzka i ręce robocze były towarem o niskiej wartości rynkowej. **Armia bezrobotnych była ciągle pokaźna** — nie opłacało się zupełnie mechanizować pracy — ani stosować wynalazków, bo przecież ręce robotników wykonały wszystkie roboty za bezcen.

W Polsce sanacyjnej **nie dbano zupełnie o zdrowie i byt robotnika.** To, że po dziesięcioletniej pracy robotnik był kompletnie zrujnowany fizycznie, nikogo **nie wzruszało, bo na jego miejsce czekało dziesiątki innych.**

Nic też dziwnego, że **normy opracowane** w tych czasach **istniały** jedynie na papierku. Trzeba jednak zaznaczyć, że norm tych używało się jedynie przy opracowaniu kosztorysów urzędowych. Natomiast w praktyce na budowie pompowało się z robotnika ostatki sił nie licząc mu zupełnie ile procent normy on wyrabia

Franciszek Bałchan

przodownik ciesielski

Nieżyciowa norma nie uwzględnia wzrostu wydajności pracy

Ustalone normy, czy to w murarce, czy w stolarce nie zawsze są wskaźnikiem przeciętnej wydajności pracy. Jednym słowem **są one często sztuczne i nie odpowiadają rzeczywistym możliwościom.** U nas w ciesielce, chociaż zaniżenie norm nie jest tak jaskrawe jak u murarzy, to jednak i tutaj **daje się zauważyć niejednokrotnie ich nieżyciowość.** Ponadto istnieje u nas wiele prac nieobjętych zupełnie normami jak również są też roboty, których wykonywanie jest więcej skomplikowane, wskutek czego **ustaloną normę nie zawsze da się wyrobić. Tak np. przy szalowaniu gzymsów, filarów okrągłych, norma jest za wysoka.**

Niejednolitość również cen **za wykonaną** pracę w robotach murarskich, a ciesielskich jest także powodem niezadowolenia cieśli.

Dlatego też ja, jako przodownik ciesielski jak również i inni cieśle uważamy za słuszne, zrewidowanie dotychczasowych norm, bowiem nieżyciowa norma nie uwzględnia należycie wzrostu wydajności pracy robotnika a więc i jego zarobków.

FRANCISZEK BAŁCHAN.

Z powodów przytoczonych na wstępie NORMY KAPITALISTYCZNE SĄ DZIŚ DLA NAS PRZESTARZAŁE.

Dla przykładu zilustrować to można następującym argumentem: murarz kwalifikowany pracujący przy murach fundamentowych o grub. 3 cegieł — przy zastosowaniu murarki zespołowej lub taśmowej może osiągnąć 400 — 800 proc. normy bez specjalnego wysiłku. Natomiast tak samo kwalifikowany murarz — pracując przy filarkach lub gzymsach może osiągnąć zaledwie 100 — 120 proc — gdyż stare normy nie różniczkują ich pracy.

Naturalnie, że różnica w zarobkach tych murarzy będzie kolosalna i NICZYM NIEUSPRAWIEDLIWIONA. W sposób taki **krzywdzi się jednych robotników — podczas gdy inni są bezpodstawnie uprzywilejowani.** Takie przykłady na poparcie przestarzałości istniejących norm budowlanych możnaby mnożyć.

Ruch racjonalizatorstwa i wynalazczości wśród robotników jest tak żywiołowy — że **nie nadążają za nim jeszcze umysły naukowców i inteligencji technicznej.**

Dlatego przodownicy pracy, RACJONALIZATORZY I WYNALAZCY ŻĄDAJĄ OD KOMPETENTNYCH CZYNNIKÓW I C. R. Z. Z. OPRACOWANIA NOWYCH NORM — opartych na doświadczeniach i zdobyczach Z. S. R. R. i własnych.

W normach tych wszystkie rodzaje robót winny być tak zróżniczkowane, aby wszyscy robotnicy osiągający równą wydajność pracy otrzymywali równe płace.

EDWARD DEMSKI

Józef Kłusek

kier. sekcji kalkulacji norm PPB

Dotychczasowe normy w budownictwie są za niskie

Rozważając zagadnienie wysokości norm murarskich w świetle nowych systemów pracy, należy stwierdzić, że dotychczasowe normy budowlane zostały przekreślone przez stale wzrastającą wydajność pracy, przez wprowadzenie mechanizacji i nowych wyższych metod pracy.

Biorąc to wszystko pod uwagę, stwierdzam, iż DOTYCHCZASOWE NORMY, STOSOWANE PRZY BUDOWIE MURÓW SĄ ZA NISKIE, bowiem murarze nasi wyrabiają przeciętnie bez większych wysiłków około 3,5 m. sześć. na przewidzianych normą 1,73 m. sześć. Wynika więc z tego, że DOTYCHCZASOWE NORMY OPARTE SĄ NA PRZESTARZAŁYM SYSTEMIE PRACY — pracy indywidualnej.

Wprowadzenie nowego systemu murarki, systemu trójkowego, obaliło całkowicie dotychczasowe osiągnięcia, uwydatniając tymbardziej znikomość poprzednich wyników. Przy wykonywaniu murów systemem trójkowym, gdzie praca rozłożona jest na zespół trzy osobowy, z którego każdy robotnik wykonuje jeden rodzaj czynności, murarze osiągali wspaniałe wyniki, przekraczając normę kilkakrotnie, przy wyczynach zaś nawet kilkunastokrotnie. System więc trójkowy sprawił, że dotychczasowe normy okazały się całkowicie nierealne i niesłuszne. Dlatego też DLA MURARKI ZESPOŁOWEJ WINNY BYĆ WPROWADZONE NOWE NORMY, OPARTE NA PRAKTYCE ŻYCIOWEJ.

Wskutek zbyt niskich norm przy murarce czerwonej, jak również nierealnych, zbyt wysokich, przy budowie filarków międzyokiennych, gzymsów itp. dawało zauważyć się wśród murarzy „rozglądanie się" za robotą „dobrą", tj. taką, przy której można osiągnąć wysoką normę. Do robót, gdzie wysokich norm uzyskać nie było można, zwanych przez murarzy „gorszymi", podchodzono niechętnie, traktując je niejednokrotnie jako zło konieczne.

Jest to więc również jeden z czynników dyktujących konieczność rewizji norm i opracowanie takich, któreby NIE WYRZĄDZAŁY KRZYWDY JEDNYM, A JEDNOCZEŚNIE DAWAŁY ZBYT DUŻE MOŻLIWOŚCI WYSOKICH ZAROBKÓW DRUGIM.

Jeszcze silniejsze zaniżenie norm daje się zauważyć przy robotach posadzkowych. Tak np. przy wykonywaniu gładzi cementowej (szlichty) norma wykonywana jest przeciętnie w 500 do 700 proc.

We wszystkich dziedzinach, gdzie nowy system socjalistycznej pracy objął zdecydowane przodownictwo, wszystkie dotychczasowe normy są za niskie. Winniśmy więc stając do budowy socjalizmu, doprowadzić, by nowy system pracy objął całe nasze budownictwo. W związku z tym WINNIŚMY ZREWIDOWAĆ DOTYCHCZASOWE NORMY STOSOWANE W BUDOWNICTWIE, bowiem tylko przy realnych normach możemy realnie planować.

JÓZEF KŁUSEK

ANALIZA KADR - podniesienie roli Partii w przemyśle i wychowanie aktywu wiejskiego — gwarancją naszych sukcesów

Z obrad konferencji wyborczej w Jaśle

W roboczej atmosferze przebiegała Konferencja Powiatowa w Jaśle. Referat sprawozdawczy sekretarza KP tow. Dyjaka przygotowany był z dużym nakładem pracy. Delegaci zabierając głos w dyskusji, starali się krytycznie i samokrytycznie zana-lizować osiągnięcia i braki swojej pracy organizacyjnej. Składanie w myśl uchwał III Plenum życiorysów poszczególnych kandydatów i omawianie ich przez delegatów, pozwoliło na wysunięcie do władz partyjnych towarzyszy wartościowych i sprawdzonych.

Dzielimy sie doświadczeniami

W Konferencji jasielskiej wzięło udział 6 sekretarzy Komitetów Powiatowych z różnych powiatów woj. rzeszowskiego. Dla nich była ta Konferencja jak gdyby lekcją poglądową, jakie zagadnienia mają wysuwać w swoich przyszłych sprawozdaniach.

Konferencja jasielska dała im bogaty materiał porównawczy, co do układu i opracowania sprawozdań, uwzględniających specyfikę ich terenu w pracy politycznej, pokazała przez swe dodatnie i słabe strony jak można i należy rozwinąć zagadnienia od strony pracy organizacji partyjnych, by uchwały powzięte po dyskusji nad sprawozdaniem, dały konkretne wskazania do sprawniejszej pracy politycznej w terenie.

Referat tow. Dyjaka był obszerny. Można było stwierdzić z poruszonych zagadnień: ocena sytuacji międzynarodowej, okres sprawozdawczy pracy K. P., zagadnienia pracy partyjnej, przemysłu, rolnictwa, administracji, organizacji masowych. — Mało jednak zajęła w nim miejsca ocena aktywności samego Komitetu Powiatowego, Komitetów Gminnych i Podstawowych Organizacji Partyjnych.

Referat dawał obraz powiatu i przedstawiał sytuację w poszczególnych działach jego życia. Nie pokazywał jednak — na tle walki o polityczne, gospodarcze i kulturalne podniesienie powiatu, wkładu pracy organizacji partyjnej. Nie pokazywał najlepszych towarzyszy wyrastających w tej pracy, którzy dowiedli, że mogą kandydować do władz partyjnych, potrafią kierować organizacją partyjną i wywiązywać się ze swych obowiązków.

Takie ujęcie sprawozdania nie mogło nie mieć wpływu na przebieg dyskusji i w rezultacie nie pobudziło delegatów do twórczych wypowiedzi, do zanalizowania i oceny pracy Partii w przemyśle, czy rolnictwie.

Charakterystycznym przykładem jest tutaj sprawa kopalnictwa naftowego. Zagadnienie to nie zostało omówione szerzej tak w sprawozdaniu (które nie pokazało walki i pracy organizacji partyjnej o podniesienie tej gałęzi przemysłu), jak też w dyskusji, która nie wskazała na potrzebę zmiany stylu pracy partyjnej w kopalnictwie jasielskim.

Omówienie problematyki pracy partyjnej w kopalnictwie naftowym ograniczyło się do ogólnikowych twierdzeń, jak np.: „organizacja partyjna nie posiadała kierowniczej roli w upowszechnieniu współzawodnictwa", czy np. w umotywowaniu niewykonania planu produkcyjnego przez jedną z sekcji naftowych: „kierownictwo uchylało się od współpracy z organizacją partyjną", lub przy ocenie pracy innej sekcji: „chociaż plany były wykonywane z nadwyżką, mogły być wyższe".

Jednak uchwały narad wytwórczych nie były brane pod uwagę. Przekreślali je geolodzy albo dyrekcja".

Co mówią o tem przykłady? Można by je również cytować i z innych części sprawozdania, np. z oceny pracy organizacji partyjnej węzła PKP w Jaśle. Mówią, że towarzysze z egzekutywy KP w Jaśle nie wzięli pod uwagę tego, że Konferencja Partyjna musi przede wszystkim pokazać, w jaki sposób organizacje partyjne wykonują zlecone im zadania, czy wykonują je źle czy dobrze.

Oceniając pracę organizacji partyjnych w kopalnictwie naftowym, egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego powzięła kilkakrotnie uchwały o ich zadaniach w walce o wykonanie planów produkcyjnych. Sprawozdanie nie ujawniło jednak walki i kierowniczej roli KP w Jaśle o zrealizowanie tych uchwał. Nie pokazało jak KP kierował walką i pracą organizacji partyjnych w przeniesieniu w teren i wcieleniu w życie tych uchwał, nie mówiło jak im w tej walce i pracy pomagał.

Rozwój współzawodnictwa miernikiem sprawności organizacji partyjnej

Wąskie, ogólnikowe pod względem politycznym ujęcie zagadnień zbliżyło sprawozdanie charakterem do opracowania statystycznego, administracyjnego.

Odbiło się to na dyskusji. Np. zagadnienie kopalnictwa naftowego, poruszyło w dyskusji tylko dwóch towarzyszy — ttow. Cebula i Myśliwiec. Nie zostało ono rozwinięte w sposób krytyczny, wskazujący na czynnikł słabej pracy organizacji partyjnej, liczącej wśród pracowników kopalnictwa aż 80 procent załogi (co nie jest zdrowym objawem), nie wykazało i osób, które trzymając się kurczowo form współzawodnictwa sprzed kilku lat, nie dotrzymują kroku zadaniom pierwszego roku planu 6-letniego, hamując tym współzawodnictwo wśród naftowców. — Nie pokazało ono także pracy organizacji partyjnej — złej, czy dobrej — która starałaby się ten stan zmienić, nie korzystano z bogatego doświadczenia w ZSRR.

A przecież w radzieckim kopalnictwie naftowym został zapoczątkowany przez wiertacza Orłowa system wiercenia szybkościowego (szeroko rozpowszechniony przez bolszewicką organizację partyjną). Jest on prawie nieznany naszym organizacjom partyjnym i naszym naftowcom, zaś próby nowych, postępowych metod pracy, zgłaszane na naradach technicznych przez polskich wiertaczy są utrącane...

W dyskusji nie pokazano jak organizacje partyjne walczą z rutyniarstwem.

Bliżej zainteresować się sprawami wsi

W zagadnieniach wiejskich nie zanalizowano pracy organizacji partyjnej na tle niewykonanych planów kontraktacyjnych żywca, zbóż i roślin przemysłowych, niewykonanych planów wiosennych Ośrodków Maszynowych (np. w Skołyszynie Ośrodek Maszynowy wykonał plan wiosenny tylko w 5 proc., a sprawozdanie i dyskusja nie naświetliła pracy organizacji partyjnej z tego terenu.

* * *

W sprawozdaniu i dyskusji Konferencji Partyjnej w Jaśle nie zabrakło jednak i momentów dodatnich. Tak m. in. została poruszona w dyskusji przez towarzyszki Józefę Wanatę, Władysławę Tokarską i Zygmuntę Sieniawową sprawa nie tylko formalnego, ale i faktycznego uprawnienia i awansowania kobiet. Podobnie w sprawozdaniu i dyskusji zanalizowana została samokrytycznie od strony pracy KP i terenowych organizacji partyjnych sprawa szkolenia partyjnego. Przy omawianiu tego zagadnienia wypowiedzianych zostało wiele wnikliwych uwag, m. in. zwrócono uwagę na potrzebę systematycznej kontroli pracy kursów, co nie doprowadzi w przyszłości do takich zjawisk, jak np. prowadzenie wykładów przez bezpartyjnego nauczyciela (jak to miało miejsce w Kołaczycach) i podniesienie poziomu wykładów.

Podsumowując dyskusję, tow. Sanocki, II sekretarz KW zwrócił uwagę na potrzebę zmiany stylu pracy KP i dołowych organizacji partyjnych, w myśl uchwał Biura Organizacyjnego, przez mobilizację wszystkich sił i środków, do realizacji zadań, jakie stawia pierwszy rok planu 6-letniego przed organizacją jasielską, w zagadnieniach politycznych, gospodarczych, kulturalnych i administracyjnych, na potrzebę podniesienia ideologicznego organizacji partyjnych a zwłaszcza średniego aktywu, i konieczność udzielania pomocy sekretarzom KG w kolektywnym organizowaniu pracy, dla właściwego realizowania polityki Partii na wsi.

* * *

Nowo obrany Komitet, wyciągając wnioski ze sprawozdania i dyskusji winien nie tylko kierować się nimi i wytycznymi ujętymi w uchwale Konferencji, ale powinien także rozwiązać i te zagadnienia, które na konferencji nie zostały oddane wnikliwej analizie i nie były omawiane od strony pracy organizacji partyjnej. — W ten sposób KP zbliży się do poszczególnych organizacji terenowych i potrafi kierując ich pracą, stać się rzeczywistym kierownikiem politycznego wykonania zadań stawianych przez Partię i Rząd w pierwszym roku sześcioletniego planu rozwoju i przebudowy gospodarczej Polski.

(J. p.)

Robotnicy i chłopi powiatu mieleckiego podsumowują wyniki zobowiązań pierwszomajowych

Chłopi powiatu mieleckiego za przykładem robotników, podjęli liczne zobowiązania dla uczczenia Święta 1 Maja, dając wyraz solidarności z klasą robotniczą. W trakcie przygotowań pierwszomajowych odbyło się w ubł sobotę spotkanie chłopów i robotników w Mielcu w ramach akcji łączności fabryk ze wsią.

Spotkanie odbyło się w pięknie udekorowanej świetlicy WSK na osiedlu robotniczym w Mielcu. Transparenty na ulicach miasta, witały przybywających chłopów hasłami pokojowymi. Uroczystość zamieniła się w manifestację pokojową. Przyczyniła się zarazem do utrwalenia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

W obliczu szeroko zakrojonej kampanii pokojowej i akcji przygotowawczej do 1 Maja, robotnicy i chłopi wzajemnie przedstawili dotychczasowe wyniki czynu pierwszomajowego.

W imieniu chłopów gminy Przecław, ob. Sroka, podsumowując wyniki zobowiązań stwierdził z dumą:

„Rząd Polski Ludowej pozwolił nam w pełni decydować o losie naszych wiosek, pomagając nam realizować najśmielsze zamiary. Dlatego z apelem przystępujemy wraz z robotnikami do tworzenia nowego życia".

Gmina Przecław m. in. zobowiązała się zlikwidować wszystkie odłogi i przystępuje do elektryfikacji wsi.

Robotnicy WSK z Mielca podjęli zobowiązania wzmożenia produkcji i włączenia do akcji współzawodnictwa pracy całą załogę wytwórni. Dotychczasowe osiągnięte wyniki wskazują, że podjęte zobowiązania zostaną przekroczone.

— Zbudujemy i zapewnimy trwały pokój, — mówił tow. Dzwikowski z WSK bo taka jest wola milionowych rzesz pracujących całego świata".

„Tylko Polska Ludowa zdolna jest zapewnić podniesienie stopy życiowej całego społeczeństwa — mówiła tow. Szydłowska przodownica pracy. — Klasa robotnicza, średnio i małorolni chłopi wiedzą o tym dobrze, dokumentując swe przywiązanie do władzy ludowej wzmożoną pracą w ramach czynu pierwszomajowego".

Zabierając głos w dyskusji tow. Wasilewski powiedział m. in.:

Czyn pierwszomajowy jest widomym przejawem dążności szerokich rzesz ludu pracującego do utrwalenia pokoju i zbudowania socjalizmu w naszym kraju. Każdy wysiłek — to cegiełka do budowy potężnego i pięknego gmachu lepszej przyszłości.

Chłopi i robotnicy podzielili się wzajemnie swymi spostrzeżeniami i przedstawiali trudności na jakie napotykają w pracy.

Dyskusję podsumował tow. Sanocki, II sekretarz KW PZPR.

„Na wsi jest potężna siła, która popiera klasę robotniczą. Tą siłą jest średnio i małorolny chłop.

Chłopi w sojuszu z klasą robotniczą zwyciężą w walce klasowej z resztkami kapitalizmu — stwierdził tow. Sanocki. Spotkanie Wasze miało na celu przede wszystkim podsumowanie wkładu pracy w odbudowę Polski Ludowej i dalszą jej rozbudowę w ramach planu 6-letniego. Do celu wytyczonego — do socjalizmu, dążyć będziemy przezwyciężając wszystkie trudności".

Na zakończenie zebrani uchwalili rezolucję, w której wyrazili solidarność z uchwałami Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

J. S.

Więcej wiary we własne siły - zbliżyć kierownictwo powiatowe do Komitetów Gminnych — oto zadanie stojące przed powiatową organizacją partyjną w Kolbuszowej

Przeszło rok czasu dzieli nas od pierwszych powiatowych konferencji partyjnych. Okres ten cechowała wzmożona praca nad podniesieniem świadomości politycznej członków Partii, nad wprowadzeniem lepszego stylu pracy.

Wiele wkładu w ciągu tego okresu włożyła kolbuszowska Powiatowa Organizacja Partyjna. Dorobek swój i niedociągnięcia wskazała i podsumowała na II Powiatowej Konferencji Wyborczej.

Do pozytywnych osiągnięć zaliczyć należy podniesienie świadomości politycznej członków.

Wykazała to dyskusja.

19-tu mówców zabierających głos, wnosiło coraz to nowe zagadnienia, związane z pracą organizacji partyjnej w pow. kolbuszowskim.

Nie zawsze jednak towarzysze potrafili w dyskusji naświetlić te zagadnienia właściwie. Brakowało na ogół w tych ocenach wnikliwego i bardziej analitycznego spojrzenia na całokształt zagadnienia, specjalnie na odcinku spółdzielni produkcyjnych.

Omawiając sprawy, czy to spółdzielczości produkcyjnej, czy też agitatorów, delegaci nie wskazali linii wytycznej do dalszej pracy. Poruszając problem spółdzielczości produkcyjnej towarzysze nie przeanalizowali z jakich przyczyn nie powstała jeszcze ani jedna spółdzielnia produkcyjna w ich powiecie. Nie porównano swoich sił i możliwości w walce o nową wieś z siłami wstecznictwa i reakcji.

A to były właśnie przyczyny, które spowodowały, że powiat kolbuszowski o charakterze wybitnie rolniczym pozostawał w tyle poza innymi powiatami.

W dyskusji należało te sprawy dokładniej przeanalizować. Stały by się one wytycznymi dla aktywu partyjnego w dalszej pracy przy zakładaniu spółdzielni produkcyjnych. Przecież Komitet Powiatowy poczynił kroki w kierunku założenia spółdzielni Wieś Werynia miała stać się pierwszym ośrodkiem nowej, postępowej gospodarki socjalistycznej w powiecie. W sokołowszczyźnie zawiązał się Komitet spółdzielni. Ale zarówno w jednym jak i w drugim wypadku powzięte projekty nie zostały zrealizowane.

Do walki o spółdzielczość produkcyjną Komitet Powiatowy i Komitety Gminne nie potrafiły zmobilizować wszystkich swych sił. Nie wykorzystano agitatorów, nie wciągnięto Związków Zawodowych, Samopomocy Chłopskiej, młodzieży i organizacji kobiecych.

Słusznie też tow. Piórek powiedział, że Związki winny stać u boku Partii w budowie spółdzielni, winny więcej oddziaływać na rozwój i przeobrażenie wsi.

U niektórych towarzyszy daje się zauważyć brak zaufania we własne siły. Nas było mało — twierdzi jeden z towarzyszy — nie mogliśmy nic zrobić.

Czy to słuszne i właściwe postawienie sprawy? Nie! Nie ilość towarzyszy będzie decydowała o powstaniu spółdzielni produkcyjnej w danej gromadzie, ale poziom i wyrobienie polityczne członków Partii i umiejętność ich w przekonywaniu innych o słuszności sprawy. Gdyby każdy towarzysz powiedział sobie; ja muszę przekonać o wyższości gospodarki zespołowej przynajmniej dwóch gospodarzy i wciągnąć ich do komitetu założycielskiego spółdzielni, to dziś zapewne w powiecie kolbuszowskim powstałaby już spółdzielnia nie tylko w Weryni ale i w innych gromadach. W pracy swej towarzysze muszą przecież oprzeć się na biedocie wiejskiej i średniakach. A tych w gromadzie jest przewaga. Towarzysze jednak woleli sprawę tę pozostawić „czynnikom wyższym".

Ważnym i żywotnym zagadnieniem dla Kolbuszowej, jako jedynym ośrodku, grupującym robotników, to majątek PGR. Żaden jednak z delegatów nie wystąpił i nie zobrazował pracy tej placówki. Nie pokazano jak walczyła o wykonanie planów wiosennych i w jakim stopniu je wykonała. Nie mówiono o sprawach gospodarskich i politycznych PGR-u.

A jak działa Ośrodek Maszynowy? Tow. Mazur podał tylko, że PZGS przydzielił Ośrodkowi Maszynowemu w Cmolaczu tylko jeden motor na 6 maszyn(!) W rezultacie, pozostałe maszyny nie nadawały się do pracy...

Jak to odbiło się na planie Ośrodka Maszynowego w Cmolaczu? Czy go wykonał? Tego zagadnienia żaden z towarzyszy nie wyjaśnił...

W dyskusji poruszano wiele spraw, ale nie zgłębiano ich, a wyłaniające się sprawy potraktowano dość pobieżnie.

Ważnym zagadnieniem wysuwającym się w dyskusji to niewłaściwy styl pracy Komitetu Powiatowego. W ciągu całorocznej pracy Komitet Powiatowy niedostatecznie kontrolował pracę Komitetów Gminnych. Nie znał ich żywotnych spraw. Ta niedostateczna troska i brak instruktażu znalazły wyraz w słabej pracy Komitetów Gminnych.

Np. Gminna Organizacja Partyjna w Dzikowie w ciągu dłuższego okresu czasu nie odbyła ani jednego posiedzenia. Nie bez przypadku też plan 6-cio miesięczny na odcinku wiejskim nie został przez KG w Dzikowie wykonany.

Słusznie towarzysze apelowali w dyskusji, aby Komitet Powiatowy obsługiwał systematycznie Komitety Gminne, nie dorywczo, lecz stale kierował jego pracami. Jednak by kierować należy bliżej zapoznać się z terenem, zrozumieć przyczyny niedociągnięć i wiedzieć gdzie należy przerzucić punkt ciężkości pracy. W tym celu nieodzowne są wyjazdy przedstawicieli Komitetu Powiatowego do poszczególnych gromad.

Odprawy sekretarzy gminnych, organizowane przez Komitet Powiatowy dają tylko ogólne nastawienie. Są one konieczne jeśli chodzi o przeprowadzenie jakiejś akcji — np. wiosennej akcji siewnej itp. Nie jest jednak ona w stanie zastąpić bezpośredniego kontaktu członka Komitetu Powiatowego z Komitetem Gminnym.

Obsługiwanie przez Komitet Powiatowy Komitetów Gminnych ma jeszcze jedną dodatnią cechę, a mianowicie instruktaż udzielany przez przedstawiciela Komitetu Powiatowego, dociera do całego kierownictwa, co pozwala całemu zespołowi Komitetu Gminnego zdobyć doświadczenie w kierowaniu pracami. Jeśli nowy Komitet Powiatowy będzie bił się o to, aby jego członkowie rzeczywiście opiekowali się Komitetami Gminnymi, udzielając im stałego instruktażu, to napewno styl pracy w całym powiecie podniesie się na wyższy poziom.

(zm)

Kobiety przodują w organizowaniu Komitetów Obrońców Pokoju

Ruch obrońców pokoju, który ogarnął całe województwo rzeszowskie, pogłębia się i dociera do wszystkich gromad, gdzie mało i średniorolni chłopi oraz kobiety organizują Komitety Obrońców Pokoju.

Z meldunków, nadsyłanych codziennie do WKOP dowiadujemy się, że w powiecie jasielskim, krośnieńskim i tarnobrzeskim delegowane przez Ligę Kobiet przodownice społeczne wygłosiły ponad 70 referatów na temat obrony pokoju, niemal we wszystkich gromadach, pomagając tam utworzeniu Gromadzkich Komitetów. M. in. w gromadzie Machnówka (pow. Krosno), uczestniczyły na zebraniu wszystkich organizacji delegatki z Krosna, Zofia Kolanko i Zofia Guzik, które po wygłoszeniu referatu na temat walki o pokój utworzyły miejscowy Komitet Obrońców Pokoju. Obecni uchwalili również na rzecz obrony pokoju jako zobowiązanie 1-majowe, poprawę budynku szkolnego i uprzątnięcie wszystkich rumowisk ze wsi.

Miejscowa ludność wiejska na zebraniach bardzo interesuje się potężnym rozwojem światowego ruchu obrońców pokoju. Ożywioną działalność na terenie wiejskim rozwijają Koła Gospodyń Wiejskich, uchwalając wzięcie masowego udziału w obchodach 1-Majowych i podpisując się pod apelem sztokholmskim.

W powiecie tarnobrzeskim działa już 10 komitetów gminnych i 56 gromadzkich. Tamtejszy Powiatowy Komitet Obrońców Pokoju opracował dla komitetów terenowych 4 referaty, a to: 1) „Generalissimus Stalin — Wódz światowego obozu pokoju", 2) „Masy pracujące w obronie pokoju", 3) „Znaczenie pokoju dla odbudowy kraju", 4) „Apel pokoju do wszystkich ludzi dobrej woli".

W powiecie brzozowskim w ciągu ub. tygodnia przy aktywnym udziale prelegentów PKOP, powstało 50 komitetów gromadzkich i zakładowych, z pośród których wyróżnia się Komitet w PGR Izdebki.

Pocztowcy z Rzeszowa zrealizowali czyn 1-Majowy

Wiele poważnych zobowiązań 1-majowych podjęli rzeszowscy pocztowcy i przed terminem chlubnie je zrealizowali.

W ramach czynu 1-Majowego zorganizowany został Komitet Obrońców Pokoju.

Skwer przed budynkiem pocztowym w Rzeszowie, uporządkowano, zasadzając na nim krzewy i kwiaty.

Pracownicy Rejonowego Urzędu Telefoniczno-Telegraficznego w dniu 24 bm .w własnym zakresie wykonali przyrząd do badania sznurów telefonicznych, przynoszący 80 tys. zł oszczędności. W tym dniu również ze starego złomu sporządzono jeden aparat telefoniczny i dwa klucze do wkładek mikrofonowych, wartości 19 tys. zł.

Poza godzinami służbowymi poświęcono po pół dnia pracy na poszukiwanie kabla poniemieckiego w terenie rejonu. Poszukiwania uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem, przynosząc 1,5 mil. zł. oszczędności.

W realizacji czynu 1-Majowego, nie pozostawali w tyle doręczyciele wiejscy i miejscy Obwodu Pocztowego, którzy zobowiązali się zjednać nowych stałych prenumeratorów czasopism robotniczych i chłopskich na ogólną liczbę 733 egzemplarzy. Z dniem 24 bm. zobowiązanie zostało wykonane z nadwyżką 58 prenumeratorów.

Fr. Jezior
koresp. N. Rz.

Przekroczone zobowiązania produkcyjne wzmożona akcja na rzecz pokoju

Robotnicy rzeszowskich zakładów przemysłowych godnie przygotowują się do Święta 1 Maja

Robotnicy zakładów przemysłowych w Rzeszowie, przygotowują się do godnego uczczenia Święta Pracy. Pomyślnie przebiega realizacja 1-majowych zobowiązań produkcyjnych. 1 Maj br. jest Świętem mobilizującym masy pracujące do czynnej walki o utrwalenie pokoju. W zakładach pracy będą zbierane na masówkach i akademiach 1-majowych podpisy pod apelem Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Zakładowe Komitety Obchodu 1 Maja przygotowują pod kierownictwem organizacji partyjnych, program akademii 1-majowych i dekoracje budynków zakładowych.

PKP RZESZÓW

Robotnicy parowozowni głównej PKP w Rzeszowie, wykonali całkowicie swoje zobowiązania, powzięte celem uczczenia Międzynarodowego Święta mas pracujących. Wartość wykonanych zobowiązań produkcyjnych wynosi 1.038.960 złotych. Warsztat napraw średnich parowozowni głównej przeprowadził naprawę dwóch parowozów, zamiast jednego zadeklarowanego.

Podstawowa Organizacja Partyjna Węzła kolejowego w Rzeszowie, urządza 27 bm. masówkę z udziałem wszystkich pracowników, na której omówi się uchwały i apel Sztokholmskiej Sesji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju oraz składane będą podpisy pod apelem pokoju.

Uroczysta akademia odbędzie się 29 bm. w świetlicy ZZK. Komitet 1-Majowy zajmie się również przygotowaniem dekoracji. Oddział mechaniczny PKP udekoruje kładkę nad szynami, budynek administracyjny, budynki warsztatowe i parowozy.

FABRYKA PRZETWORÓW OWOCOWYCH „ALIMA"

Czynny udział w akcji 1-Majowej bierze również Fabryka Przetworów Owocowych „Alima" w Rzeszowie.

Zobowiązania produkcyjne, powzięte dla uczczenia Święta Pracy, wykonuje z nadwyżką dział produkcji soków, który zobowiązał się podnieść wydajność pracy w kwietniu do 170 proc. i osiąga przeciętnie 185 proc.

W ramach akcji łączności miasta ze wsią, 25 bm. ekipa techniczna z własnym traktorem wyjechała do wsi Malawy w pow. rzeszowskim, planującej zorganizowanie spółdzielni produkcyjnej. Ekipa udzieliła małorolnym chłopom pomocy w pracach wiosennych na roli oraz dokonała remontu maszyn i narzędzi gospodarczych. Wraz z ekipą techniczną wyjechali agitatorzy partyjni, którzy wygłosili pogadanki o znaczeniu Święta Pracy i walki o pokój. W czasie jednego z najbliższych wyjazdów ekipa ta przekaże chłopom w Malawie biblioteczkę, ufundowaną ze składek załogi. Wyjazd ekipy zapoczątkował stały kontakt i współpracę robotników „Alimy" z chłopami z Malawy.

Podstawowa Organizacja Partyjna w „Alimie", agitatorzy partyjni i wszyscy towarzysze oraz Zakładowy Komitet Obrońców Pokoju, biorą udział w popularyzacji wśród załogi uchwał Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. W najbliższych dniach odbędzie się zebranie wszystkich pracowników, celem złożenia podpisów pod apelem pokoju.

Odbywają się już próby do części artystycznej akademii, która odbędzie się 29 bm. w świetlicy fabrycznej, urządzona wspólnie ze szkołą podstawową im. Tadeusza Kościuszki, którą zakład opiekuje się. Podczas akademii 4-ch przodowników pracy otrzyma cenne nagrody. Zakładowy Komitet 1-Majowy projektuje na 1 Maja wspanialsze niż w ubiegłych latach dekoracje budynków fabrycznych.

WARSZTATY TOR

Z wielkim entuzjazmem przygotowują się do obchodu 1-majowego robotnicy Warsztatów TOR w Rzeszowie.

Załoga wykonała do dnia 25 bm. zobowiązania 1-majowe, a mianowicie przeprowadziła remonty lokomobil, oraz prace przy rozbiórce nie nadających się do użytku maszyn rolniczych, przeznaczając części zdatne do użytku do magazynu, resztę do Centrali Złomu. W ramach łączności miasta ze wsią, wyremontowano maszyny rolnicze dla spółdzielni produkcyjnej w Lutoryżu. Realizacja zobowiązań 1-majowych wzmogła czujność na zakładzie, wzmogła socjalistyczną dyscyplinę pracy oraz podniosła na wyższy poziom szkolenie ideologiczne.

Poprzez referaty i pogadanki członkowie POP zapoznają załogę z uchwałami Stałego Światowego Komitetu Kongresu Obrońców Pokoju. Podczas masówki 1-majowej wszyscy pracownicy złożą swoje podpisy pod apelem pokoju. W czasie zebrania 1-majowego, odbędzie się w TOR przeniesienie trzech pracowników fizycznych i jednego umysłowego pracownika z grupy niższej do grupy wyższej w nagrodę za dobre wyniki w pracy, za poważny wkład w wykonaniu planów produkcyjnych.

(n)

Roczny plan kontraktacji wykonany w ciągu trzech kwartałów

Uchwałą komisji koordynacyjnej akcji „H" w powiecie przemyskim postanowiono w ramach czynu 1-Majowego skrócić akcję kontraktacji w każdym miesiącu o 4 dni. Kierownik gminnej akcji kontraktacji przy gminie Przemyśl-Wieś tow. Chuczenko zobowiązał się skrócić czas trwania akcji o 40 proc., co stanowi w każdym miesiącu 10 dni.

Należy zaznaczyć, że ogólny roczny plan kontraktacji powiat przemyski wykonał w ciągu trzech kwartałów. Przebiegająca w chwili obecnej w czwartym kwartale kontraktacja stanowi nadwyżkę wykonania planów.

Piłka nożna i słodycze dla dzieci ze Szkoły Specjalnej

Poza czynami w ramach prac zawodowych, pracownicy Banku Komunalnego w Rzeszowie, podjęli na cześć Święta Pracy opiekę nad Szkołą Specjalną przy ul. Szopena w Rzeszowie.

Dnia 29 bm. w szkole odbędzie się wręczenie piłki i słodyczy wychowankom tego zakładu, zakupionych za 10 tys. złotych, zebranych przez pracowników Banku.

Program obchodu 1 Maja W RZESZOWIE

Obchód tegorocznego Święta Pracy w Rzeszowie rozpocznie się w dniu 30 b. m. tj. w niedzielę o godz. 17-tej uroczystą akademią w Domu Kultury przy ul. Dąbrowskiego. Tegoż dnia o godz. 20-tej ulicami miasta przejdzie capstrzyk z udziałem organizacji młodzieżowych i orkiestr WP i ZZK.

W dniu 1 Maja o godz. 5-tej obudzimy się przy dźwiękach pobudki orkiestry WP i ZZK, by o godz. 7-ej zebrać się przed swymi zakładami pracy. O godz. 9-tej nastąpi zbiórka manifestantów na placu ćwiczeń wojskowych za Wisłokiem przy ul. Rejtana.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 10-tej przemówieniami przedstawicieli PZPR, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i młodzieży. Po wiecu, manifestacyjny pochód przejdzie ulicami Rejtana, Lwowską i Sobieskiego, na której nastąpi defilada, poczym rozwiąże się przy ul. Sokoła.

Po południu o godz. 16-tej Teatr Państwowy wystawi bajkę dla dzieci p. t. „Nowy Czerwony Kapturek".

O godz. 17-tej rozpoczną się zabawy ludowe na placu im. Gen. Stalina, w ogrodzie przy ul. Sokoła koło Teatru Państwowego i na osiedlu WSK przy ul. Dąbrowskiego. W razie niepogody zabawy odbędą się w sali „Ogniwo" przy ul. Browarnej koło parku i w sali Domu Kultury WSK.

Wieczorem o godz. 21.30 na placu im. Stalina, na wolnym powietrzu wyświetlany będzie film.

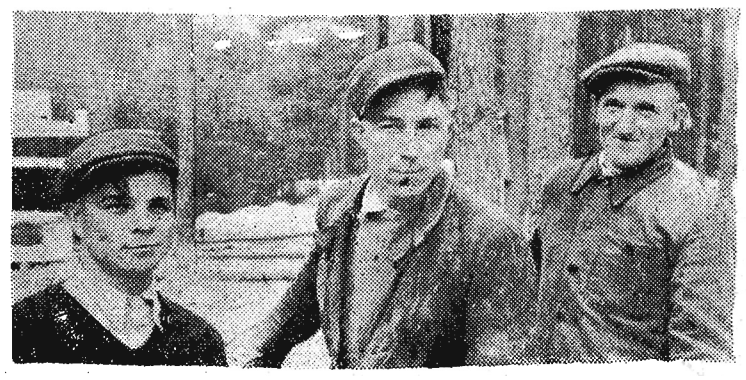

Długofalowe współzawodnictwo murarzy podjęte na cześć Święta Pracy zmobilizowało robotników budowlanych zatrudnionych przy wszystkich większych budowach.
Ta trójka z zapałem pracuje przy budowie w Stalowej Woli.

Zespół inspektorów nadzoru budowlanego rozpoczął pracę

Ministerstwo Budownictwa w ramach Centralnego Biura Projektów A i B utworzyło Inspektorat Nadzoru Budowlanego, zaś przy Oddziałach CBP A i B Zespoły Inspektorów Nadzoru Budowlanego.

Zadaniem nowopowstałego przedsiębiorstwa jest nadzór techniczny nad wykonawstwem robót budowlanych Państw. Przedsiębiorstw Inwest.

Rzeszowski Zespół Inspektorów Nadzoru Budowlanego rozpoczął swą działalność w miesiącu lutym br.

W czasie krótkiej swojej działalności zespół objął nadzór techniczny nad większymi robotami budowlanymi w województwie. Celem dokładnego omówienia postępu robót w terenie i napotykanych trudności, zespół zwołał zjazd wszystkich inspektorów nadzoru budowlanego.

Na zjazd przybyli przedstawiciele szefostwa Inspektoratu Nadzoru w Warszawie, delegat Ministra Budownictwa na województwo rzeszowskie, naczelnik Wydziału Budownictwa, naczelnik Wydziału Planowania Miast i Wsi Urz. Woj. rzeszowskiego i delegat PKPG w Rzeszowie.

Jak wynika ze złożonych przez inspektorów sprawozdań, roboty PPS rozpoczęto w 50 proc.

Podczas zjazdu omówiono również sprawę współzawodnictwa pomiędzy poszczególnymi zespołami.

KWIECIEŃ

27

Czwartek

DYŻURY APTEK

Dyżur nocny: Apteka pod Gwiazdą ul. Gen. Świerczewskiego 14.
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzisko 8 tel. 10-00
STRAŻ POŻARNA: ul. Mickiewicza 10 — tel. 08.

PRZEMYŚL

Dyżur nocny: Apteka pod Orłem ul. 3 Maja
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Piotra Skargi 12 tel. 3-00
STRAŻ POŻARNA: ul. Wodna 13 tel. 413.

KROSNO

Dyżur nocny: Apteka mgr. Wojtynkiewicza — Rynek
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszica 4. tel. 141.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Wiele hałasu o nic" — komedia w 5-ciu aktach (11 odsłonach) W. Szekspira — początek o godz. 19.30.

KINA

RZESZÓW — Apollo: Konfrontacja
Zachęta: Burza nad Azją
PRZEMYŚL — Olimpia: Klęska szpiega
JAROSŁAW — Gdynia: Śpiewak nieznany
KOLBUSZOWA — Grażyna: Aliszer Nawoi

RADIO

8.05 Melodie z opery Rigoletto Verdiego. 9.15 Wszechnica Radiowa. Nauka o Polsce i geografia Polski, 10.55 Aud. szkolna dla klas III—V, 12.30 Audycja dla wsi, 13.05 Aud. dla szkół popołudniowych dla klas I i II, 18.00 Dla każdego coś miłego, 19.00 Historia literatury polskiej, 21.10 Wszechnica Radiowa. Nauka o świecie i geografia gospodarcza świata, 21.30 Listy J. Słowackiego Aud. 8 w opr. P. Hertza.

Pracownicy PPK „Ruch" — Rzeszów wykonali swe zobowiązania w 110 proc.

Pracownicy Państwowego Przedsiębiorstwa Kolportażowego „Ruch" w Rzeszowie na naradzie roboczej odbytej w dniu 5 kwietnia br. podjęli zobowiązanie przedterminowego wykonania planu prenumeraty dziennika młodzieżowego „Sztandar Młodych", wzywając do współzawodnictwa wszystkie Oddziały PPK „Ruch" w kraju.

W dniu 22 bm. przy współpracy młodzieżowego aktywu ZMP i pracowników Poczty powzięte zobowiązanie zostało wykonane w 110 proc.

Junaczka SP Janina Głodowska w ramach prac ochotniczych na cześć 1 Maja pracowała przy porządkowaniu ogrodu miejskiego. Grupa młodzieży pracująca wraz z Głodowską, wykonała jeszcze wiele robót dodatkowych przy porządkowaniu skwerów i zieleńców na terenie Rzeszowa.

Zobowiązania polskich kompozytorów na 1 Maja

Liczni kompozytorzy polscy, pragnąc uczcić zbliżające się Święto Pracy, podjęli się napisać bądź ukończyć do dnia 1 maja br. szereg nowych pieśni masowych, kantat, utworów symfonicznych i t. p.

Andrzej Panufnik — zgłosił utwór orkiestralny pt. „Śląskie młoty".

Grażyna Bacewiczówna podjęła się ukończyć „Suitę tańców polskich" na orkiestrę symfoniczną. Swe zobowiązanie kompozytorka wykonała przedterminowo.

Stanisław Skrowaczewski ukończy kantatę pt. „Słowo o Stalinie".

Alfred Gradsztein zgłosił dwie pieśni młodzieżowe.

Stanisław Kazurę podjął się zinstrumentować partyturę 128-stronicowej „Rapsodii Polskiej".

Jerzy Sokorski skomponuje pieśń solową pt. „Piosenka o zagłębiu węglowym".

Aleksander Wielhorski zgłosił pieśń młodzieżową pt. „Przodownicy pracy".

Apolinary Szeluto ukończy swą „Pieśń majową" do słów Orłowa.

Henryk Swolkień napisze do 1 maja pieśń na solo, chór i orkiestrę do słów Tadeusza Kubiaka.

Stanisław Prószyński zobowiązał się skomponować pieśń dla ZSCh pt. „Wspólny plon".

Jan Krenz zgłosił kantatę do tekstu K. I. Gałczyńskiego.

Jerzy Młodziejowski kończy kantatę pt. „Hejże młoty do roboty!".

Nowa placówka kulturalno-oświatowa
w Rzeszowie
Otwarcie świetlicy u Samorządowców

Ze względu na ciężkie warunki lokalowe w Rzeszowie, pracownicy wielu instytucji zrzeszeni w poszczególnych związkach, odczuwają brak odpowiednich pomieszczeń przeznaczonych na świetlice. Pracownicy zrzeszeni w Związku Zawodowym Pracowników Samorządowych w Rzeszowie otrzymali pomieszczenie przeznaczone na świetlicę przy ulicy Lwowskiej 13. Ponieważ jednak lokal ten nie odpowiadał wymogom świetlicy, zachodziła konieczność przeprowadzenia gruntownego remontu.

Dzięki poparciu Prezydium Zarządu Miejskiego i Miejskiej Rady Narodowej świetlicę Samorządowców wyremontowano i dnia 22 bm. przekazano ją pracownikom samorządowym w Rzeszowie. Remont świetlicy wykonany został kosztem 2 i pół miliona złotych.

Na uroczyste otwarcie świetlicy przybył przedstawiciel KW PZPR towarzysz Kapalski, prezydent miasta tow. Huss, przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej tow. Rajchert, przewodniczący Zarządu Okręgu Samorządowców tow. Tomczyszyn, przedstawicielki Ligi Kobiet oraz pracownicy zrzeszeni w Związku Samorządowców.

Po zagajeniu i powołaniu prezydium, przemówienie okolicznościowe wygłosił tow. Kapalski i tow. Huss. W części artystycznej programu wystąpił chór 11-letniej Szkoły Żeńskiej w Rzeszowie oraz amatorski zespół Samorządowców.

Świetlica w chwili obecnej ma pełne warunki ku temu, by stać się wzorowym ogniskiem kulturalnym na terenie Rzeszowa. Zależy to już jedynie od wkładu pracy i inicjatywy przyszłego świetlicowego.

Radiowe pogadanki
informacyjne
dla maturzystów

W tegorocznej akcji rekrutacyjnej kandydatów na I rok studiów w szkołach wyższych dużą uwagę zwrócono na dostarczenie absolwentom szkół średnich wszechstronnych informacji o przebiegu i warunkach studiów na poszczególnych wydziałach.

Akcję informacyjną przeprowadza również Polskie Radio, które nadawać będzie cykl pogadanek o poszczególnych rodzajach studiów.

Audycje te odbywają się codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, o godz. 9.35.

Muzycy polscy w Moskwie

22 kwietnia do Moskwy przybyła grupa muzyków polskich: laureaci międzynarodowego konkursu pianistów im. Chopina, Halina Stefańska-Czerny i Stanisław Szpinalski, śpiewak Stanisław Siwko-Roja, skrzypek Tadeusz Wroński oraz akompaniator prof. Jerzy Lefeld.

Na lotnisku gości polskich, powitał przedstawiciel komitetu do spraw sztuki przy Radzie Ministrów ZSRR oraz przedstawiciele filharmonii moskiewskiej i leningradzkiej.

W dniach 24 i 27 kwietnia, odbędą się w wielkiej sali konserwatorium moskiewskiego, pierwsze dwa koncerty gości polskich.

Poza tym muzycy polscy wraz z artystami radzieckimi wezmą udział w koncertach w dniu 1 maja.

Film „Ulica graniczna"
w Nowym Jorku

W bieżącym tygodniu jedno z kin nowojorskich rozpoczyna wyświetlanie filmu polskiego „Ulica graniczna". Film opatrzony będzie w napisy w języku angielskim.

25 kwietnia delegacja polska do ONZ oraz polskie biuro informacyjne w Nowym Jorku urządzają dwa specjalne pokazy filmu dla zaproszonych gości.

Dziennik „Daily Compass" poświęcił w niedzielę pełną kolumnę fotografiom z „Ulicy granicznej", a jeden z tygodników, podający wszystkie wiadomości artystyczne, teatralne i kinowe zamieścił o „Ulicy granicznej" bardzo przychylną recenzję

Śpiewak murzyński
AUBREY PANKEY
w Rzeszowie

Dnia 27 bm. w Domu Kultury przy ul. Dąbrowskiego o godz. 19-tej, odbędzie się recital śpiewaczy PANKE'A.

AUBREY PANKEY, wspaniały baryton idąc śladami swego rodaka Paul Robesona traktuje swe występy śpiewacze jako służbę dla całej ludzkości, niosąc wszędzie idee międzynarodowego braterstwa i powszechnego pokoju.

AUBREY PANKEY o własnych siłach ukończył konserwatorium muzyczne w Bostonie, następnie kontynuował studia śpiewacze przez 9 lat w Paryżu i Wiedniu. Był on pierwszym śpiewakiem murzyńskim, który podbił swym talentem Egipt, Palestynę i Indie.

Tournee koncertowe PANKEY'A w Polsce obejmuje miasta: Warszawę, Łódź, Kraków, Katowice, Szczecin, Poznań i Wrocław.

W Rzeszowie PANKEY śpiewać będzie pieśni Haendla, Schumanna, Rachmaninowa, Moniuszki, Dzierżyńskiego i innych kompozytorów. W programie przewidziane są również pieśni murzyńskie. Akompaniować będzie Ewa Wernikówna.

Przedsprzedaż biletów w Artosie przy ul. Jabłońskiego od godz. 9—17-tej. Członkowie Zw. Zaw. przy kupnie biletów, za okazaniem legitymacji związkowej, mają 50% zniżki.

(130)

Artiom po raz ostatni pocałował Maniaszkę. Wargi jej były szorstkie i suche. Chciał coś jej powiedzieć, lecz wyślizgnęła się z jego objęć i nie oglądając się za siebie zaczęła zstępować z pochyłości.

Poprzez łzy, które przesłaniały mu oczy, dostrzegł, jak wstrząsały się jej ramiona.

— Maniu.... Maniu... Maniu... — szeptał z rozpaczą nie widząc, że stróż cerkiewny, Markieł, wyszedł na ganek swego domku i patrzy nań z uśmiechem.

„Oględziny" wyznaczono na niedzielę, lecz już w sobotę poczęto się u Dubrowinów szykować do przyjęcia narzeczonego i jego krewniaków.

Stepan Dubrowin źle spał w nocy. Niepokoiły go myśli o bogactwie młynarza z Sokolinowki, nie mógł się opędzić od rozmyślań, czy nie dałoby się podreperować jakoś gospodarki dzięki pomocy bogatego kuma? Stepan wstał o świcie, obudził żonę, zwierzył się jej ze swych tajemnych rozważań i zaproponował:

— Trzeba zaprosić na oględziny Dubrowczychę, kobito. My to nawet nic powiedzieć nie umiemy do rzeczy. A ze staruchą rozumem mnie się nie równać.

Żona zgodziła się ze Stepanem i po herbacie poleciała po Dubrowczychę. Stepan wyznał staruszce otwarcie, do czego mu była potrzebna.

— Masz go prosić o konia. Da ci — oświadczyła stanowczo Dubrowczycha. — Jak może nie dać? Wstyd będzie dla niego samego, jak panna młoda pojedzie do cerkwi na cudzym koniu. A gdzie wasza Maniaszka? — spytała po chwili.

— Siedzi w izbie, jak sowa. Drugi już tydzień oczy jej nie wysychają — rzekł Stepan.

— Patrzajcie! — zawołała ze zdziwieniem Dubrowczycha i poczłapała do izby.

Stepan mrugnął do żony:

— Zobaczysz, że jeszcze namówi tę głupią.

Ale Dubrowczycha wyszła od Maniaszki wzburzona. Jej duże szare oczy spoglądały surowo, a pomarszczona twarz była smutna.

— Przebacz mi, Stepanie Jegoryczu, ale nie mam nic do roboty u ciebie na tych oględzinach.

— Czemu, Adamowno?

— A temu, że chcecie wydać Maniaszkę siłą — a do tego już mojej rady nie szukajcie. Sama się przez to męczyłam całe życie. Grzech powiedzieć, ale kiedy umarł ten mój mężulek, tom płakała nie ze zmartwienia tylko ze szczęścia. Tak! Bywajcie zdrowi! — i Dubrowczycha wyszła, trzasnąwszy drzwiami.

— Zgłupiała na starość! A jaka była mądra! Niegłupi chłop by się nie powstydził.

Przed wieczorem ulice Wilczych Nor rozbrzmiały dźwiękiem dzwoneczków, piosenkami i pijackimi okrzykami. Na spasionych koniach, zaprzężonych do lekkich, na żelaznych osiach wózków jechał narzeczony i nowi kumowie Dubrowinów. Kawaler jechał na przedzie z dwoma kolegami.

c. d. n.

SPORT

Kolarze Danii, Finlandii i Anglii
w Warszawie

Do Warszawy przybyły już pierwsze drużyny zagraniczne na Wyścig Pokoju, organizowany przez „Trybunę Ludu" i „Rude Pravo". We wtorek popołudniu na lotnisku Okęcie, wylądowali kolarze Danii i Finlandii. Przybyłych witali na lotnisku przedstawiciele GKKF, Komitetu Wykonawczego Wyścigu, Redakcji „Trybuny Ludu", Zw. Rady K. F. oraz ZMP.

Pierwszym zespołem zagranicznym który przybył na wyścig w komplecie, jest Robotnicza Reprezentacja Danii. W skład jej wchodzą zawodnicy:

Emborg — lat 29, stolarz, K. Andersen — lat 28 kucharz, Ammentorp — lat 27, robotnik składu opałowego, Roepke — lat 27, tokarz, Nielsen — lat 30, ramiarz — brązownik, Oestegaard — lat 26, listonosz.

Wraz z ekipą przybył kierownik kolarzy duńskich — E. Andersen, mechanik — Hausen i masażysta — Christensen.

Kolarze duńscy nie mieli żadnych zawodów eliminacyjnych przed wyjazdem do Polski, a skład drużyny, najsilniejszej obecnie — jak twierdzą zawodnicy — ustalony został na podstawie zeszłorocznych wyników. Kolarze duńscy przeszli już w tym roku bardzo staranny trening, w czasie którego przejechali ok. 3.000 km. Najlepszym z nich jest zeszłoroczny mistrz torowy świata K. Andersen, który w ubiegłym roku wygrał również 25 wyścigów jednoetapowych.

Najdłuższym wyścigiem w Danii są zawody 3-etapowe, przy czym każdy z nich ma 250—300 km. Dwa ostatnie etapy w tym wyścigu — na 250 i 309 km wygrał w ubiegłym roku Andersen. W dłuższym wyścigu czołowy kolarz duński jeszcze nie startował.

Tym samym samolotem, co duńczycy, przyleciało również trzech kolarzy Robotniczej Reprezentacji Finlandii: **Pukkinen, Kasslin i Niemi.** Przybył również kierownik ekipy TUL — Penkhuri oraz mechanik — Gabrielson. Trzej dalsi zawodnicy fińscy: Salminen, Laine i Maekila oraz masażysta pozostali w Kopenhadze, ze względu na brak miejsca w samolocie. Przylot ich spodziewany jest w czwartek.

Dzisiaj przybędą również dalsze drużyny. O godz. 7.30 przyjadą na dworzec główny reprezentanci Niemieckiej Republiki Demokratycznej Albańczycy, Węgrzy i Rumuni mają wylądować na Okęciu o godz. 13.

KOLARZE ANGIELSCY PRZYBYLI DO WARSZAWY

We wtorek, o godz. 17.50 na lotnisku Okęcie, wylądowała Robotnicza Reprezentacja Anglii, która weźmie udział w Wyścigu Pokoju, organizowanym przez „Trybunę Ludu" i „Rude Pravo". W skład ekipy wchodzą następujący zawodnicy: Hook, Jonese, Russel, Saunders, Spragg, Welsch.

Wraz z zawodnikami przybyli: kierownik ekipy — Jones Ralph, mechanik — Birch i masażysta — Fearnley.

Ekipa angielska zatrzymała się w hotelu Bristol.

Otwarcie sezonu motocyklowego
w Gorlicach

Zorganizowane staraniem KS „Związkowiec" (Gorlice) zawody motocyklowe zgromadziły na stadionie 170 maszyn z Krosna, Tarnowa, Mościc i Nowego Sącza.

Otwarcie zawodów poprzedziły wstępne uroczystości związane z odsłonięciem proporca sekcji motorowej Związkowca.

W godzinach popołudniowych nastąpiły popisy zręczności w jeździe na motorach Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

Maszyny od 500 ccm wzwyż: I) K. Adamowski (Zw. Gorlice) 1 min. 43 sek. II) L. Masłyk (Wł. Krosno) 2 min. 10 sek. III) T. Piotrowski (Zw. Gorlice) 3 min. 25 sek.

Kategoria 350 ccm: I) Węczyn (Tarnovia) 2,41 min. II) Wł. Stec (Zw. Gorlice) 2,49 min. III) Łazarek (Zw. Gorlice) 2,50.

Kategoria od 300 do 350 ccm: I) Romański (Tarnovia) 2,34 min. II) T. Adamowski (Zw. Gorlice) 2,55 min. III) Nowacki (Zw. Gorlice) 3 min.

Kategoria od 100 do 125 ccm: I) St. Chubbner (Zw. Gorlice) 1,12 min. II) St. Dec (Zw. Gorlice) 3 min.

Na zakończenie zawodów odbyły się skoki na motocyklach, które zebranej publiczności dały dużo emocji. Zwyciężył K. Adamowski uzyskując długość 5,50 m. przed Masłykiem z Krosna 5 m i Rydarowskim z Gorlic 4,50 m.

Jedyną zawodniczką, która startowała w zawodach była Aldona Fugiel.

Od naszych korespondentów...

Zawody lekkoatletyczne w Sanoku

Związkowiec (Sanok) — Rep. WP. 89:72

Staraniem KS „Związkowiec" zorganizowane zostały pierwsze w tym sezonie zawody lekkoatletyczne, które należy uważać za udane tak ze strony organizacyjnej, jak i ze względu na wyrównaną formę zawodników obu zespołów.

Wyniki techniczne:

Bieg — 100 m: 1. Iwański (WP) 12.3. 2) Szelka (ZW) 12,4 3) Majbuk (ZW) 12,4.
200 m: 1) Lisowski (ZW) 26,2. 2) Smoleń (ZW) 26,9. 3) Laksa (WP) 26,9.
400 m: 1) Daszewski (WP) 59,4. 2) Szelka 59,4. 3) Smoleń 59,6.
800 m: 1) Ścieranka (ZW) 2,16. 2) Bąk (ZW) 2,17. 3) Janota (WP) 2,25.
15000 m: 1) Ścieranka 4,45.2. 2) Kaczmarek (WP) 4,45.6. 3) Hryczko (ZW) 4,49,2.
5000 m: 1) Kaczmarek 18.18,00. 2) Skowron (WP) 19,00,00. 3) Wolak (WP) 19,01,00.
Sztafeta 4 x 100 m: L. Związkowiec 51,2. 2) WP 52,2.
Sztafeta szwedzka: 1) Związkowiec 2,21,6. 2) WP 2,24,6.
Sztafeta olimpijska: 1) Związkowiec 4,07,6. 2) Związkowiec II 4.09,8.
Skok w dal: 1) Iwański 6,02 m. 2) Lisowski 5,40 m. 3) Laksa 5,06 m.
Trójskok: 1) Iwański 11,84. 2) Bąk 10,27. 3) Skalski 10,00.
Skok wzwyż: 1) Bauer (ZW) 155 cm., 2) Iwański 148 cm. 3) Bąk 135 cm.
Dysk: 1) Małecki (WP) 31,10 m. 2) Borczyk (ZW) 25,60 m. 3) Pawłowski (ZW) 24,7.
Kula: 1) Bentkowski (ZW) 10,38 m. 2) Małecki (WP) 9,53 m. 3) Pawłowski 8,87.
Oszczep: 1) Bauer 38,38. 2) Bentkowski 35,57. Buteńko (WP) 32,90.

Kl. B. grupa II

Rymanów — Spójnia Sanovia 1:1 (0:0)

TABELA

1. Gwardia Krosno	11	20	43:15
2. Unia Krosno	12	16	33:23
3. Włókniarz I b Kros.	12	14	29:25
4. Związkowiec Sanok	11	13	22:21
5. Spójnia Lesko	12	11	22:26
6. Rymanów	11	10	22:27
7. Związk. I b Krosno	12	9	26:30
8. Związk. I b Jasło	11	7	22:25
9. Związk. I b Strzyż.	12	4	12:39

Składy drużyn Rzeszów A — Rzeszów B

RZESZÓW A: BRAMKA — Barłowski, OBRONA — Rycerz, Bukała, POMOC — Niedzielski, Mikusiński, Besz ATAK — Majeran II, Kura, Kędra, Surmiak, Dwernicki.

RZESZÓW B: BRAMKA — Lubliński, OBRONA — Wójcik, Chmiel, POMOC — Daszkiewicz, Buriak, Pałka, ATAK — Łoza, Biały, Jurkiewicz, Brudek, Kubas.

Prenumerata zbiorowa miesięcznie zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX — 13769.

„NOWINY RZESZOWSKIE" — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa" — Redakcja: Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7. — TELEFONY: Red. Nacz 1075. Sekr Odpowiedz. 1554, pracown. działów 1603, sekretariat 1398. Oddział RSW „Prasa" (Dział Ogłoszeń) 1856, Państw. Przeds. Kolportażowe „Ruch" 1880. — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12 — 13, Sekretarz Odpowiedzialny 11 — 12. Druk. P. Kr. Z. G. Oddział Rzeszów.

S-I-12620